

prof. dr hab. Małgorzata Witaszek-Samborska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Filologii Polskiej
Zakład Frazeologii i Kultury Języka Polskiego
malgorzata.samborska@amu.edu.pl

Poznań, 30 września 2024 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Natalii Jóźwiak *Językowo-kulturowy obraz jedzenia w blogach kulinarnych*
(Szczecin 2024)

napisanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Jolanty Ignatowicz-Skowrońskiej i
promotorstwem pomocniczym dra Rafała Sidorowicza

Tytuł rozprawy doktorskiej p. mgr Natalii Jóźwiak jednoznacznie wskazuje nurt badań językoznawczych, w którym praca się mieści. Są to prężnie rozwijające się od kilkudziesięciu lat w Polsce studia nad językowym i kulturowym obrazem różnych obiektów rzeczywistości prowadzone z perspektywy etnolingwistycznej. Rozprawa dotyczy wycinka tego obszaru badawczego: językowo-kulturowego obrazu jedzenia kreowanego przez autorów wpisów (nie tylko blogerów, o czym dalej) w bardzo bogatej dziś blogosferze kulinarnej.

Już na wstępie recenzji należy pochwalić Doktorantkę za trafny wybór tematu naukowej eksploracji. Mimo bowiem obszernej literatury przedmiotu zawierającej obserwacje prowadzone w metodologii JOS-u i coraz liczniejszego w XXI wieku zasobu publikacji na temat słownictwa kulinarnego z jednej strony, a komunikacji w Internecie, w tym w blogach, z drugiej, Autorka słusznie dostrzegła lukę – brak prac poświęconych kulturowym aspektom kreowanego w blogach wizerunku tego, co jadamy. I temu obszarowi z takiej właśnie językowo-kulturowej perspektywy poświęca uwagę w swojej dysertacji.

Recenzowana praca obejmująca 258 stron składa się z *Wstępu*, czterech rozdziałów, *Zakończenia* oraz metatekstu w postaci *Bibliografii*, *Spisu blogów* i streszczenia w językach polskim i angielskim. Za redakcyjną usterkę uznać należy brak spisu fotografii, które pełnią i w blogach (por. rozdz. III.4. *Rola ikonografii w blogu kulinarnym*, s. 147–154), i w tekście rozprawy ważną funkcję kształtowania wizerunku potraw. Strukturę rozprawy oceniam bardzo pozytywnie – kompozycja jest nienaganna, logiczna i przejrzysta. *Wstęp* zawiera zwięzłe informacje standardowo oczekiwane w tym fragmencie pracy naukowej, a więc cel i przedmiot badań, metodologię i źródła materiału oraz plan rozprawy. Dowiadujemy się zatem, że „[n]ajistotniejszym celem pracy jest rekonstrukcja językowo-kulturowego obrazu jedzenia utrwalonego w polskich blogach kulinarnych. Za podstawę metodologiczną [...] [Doktorantka

przyjęła – uzup. M.W.S.] etnolingwistyczną koncepcję językowego obrazu świata” (s. 2), w ujęciu przede wszystkim Jerzego Bartmińskiego, a „materiał językowy został wyekscerpowany z 428 blogów kulinarnych, aktywnych w latach 2018–2024, mających w przeważającej części domenę na platformach blogger.com lub wordpress.com, popularnych w Polsce serwisach blogowych” (s. 5). Cel dysertacji został zatem sformułowany jasno i prosto, a wybór pola badawczego w postaci poczytnych blogów jest trafny i uzasadniony, gdyż to one stanowią dziś główne źródło wiedzy kulinarnej, zwłaszcza wśród osób korzystających z zasobów sieciowych, tj. należących przede wszystkim do młodego i średniego pokolenia Polaków. Przy wskazanym temacie i celu rozprawy zastosowanie metodologii etnolingwistycznej szkoły lubelskiej wydaje się oczywiste i nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Dodać jedynie warto, że mgr Natalia Jóźwiak porusza się w jej obszarze z dużą świadomością, sprawnie korzystając z takich narzędzi, jak m.in. koncepty, stereotypy czy wartościowanie.

Część teoretyczna pracy stanowi mniej więcej jedną trzecią całości – zaliczam do niej rozdziały: I *Jedzenie z perspektywy antropologicznej, socjologicznej i medialnej* oraz II *Blogi kulinarne jako tekst kultury* (tu na marginesie dodam, że optowałabym za jednolitością kategorii liczby w tej nazwie (*Blogi... jako teksty kultury* bądź *Blog... jako tekst kultury*) oraz że za zbędne uważam wyodrębnienie podrozdziału II.3.1. *Blog kulinarny jako hybryda gatunkowa – wpływ tradycyjnych i nowych gatunków na blog kulinarny* w rozdziale II.3. *Charakterystyka gatunkowa blogu kulinarnego*, w sytuacji, gdy podrozdział ten wypełnia w całości rozdział II.3.). Przeważające dwie trzecie dysertacji to partie analityczno-interpretacyjne – uznaję za takie nie tylko zgodny z tytułem całości rozdział IV *Językowo-kulturowy obraz jedzenia w blogach kulinarnych*, ale również III. *Dyskurs kulinarny w strukturze blogu*, w którym zgrabnie połączono rozważania o charakterze teoretycznym z obserwacjami analityczno-interpretacyjnymi dotyczącymi materiału z blogów kulinarnych.

Największą zaletą recenzowanej rozprawy jest holistyczne postrzeganie i traktowanie przez Doktorantkę badanych zjawisk. Widać to już w pierwszym rozdziale dysertacji, w którym mgr Natalia Jóźwiak przekonana nie tylko o randze jedzenia w życiu człowieka, ale i złożonym, wielowymiarowym charakterze tego zjawiska, spogląda nań interdyscyplinarnie, szczegółowo, z wielką erudycją i zaangażowaniem przedstawiając z różnych perspektyw: antropologicznej, socjologicznej, kulturowej oraz – co słusne w obliczu przyjętego źródła materiału i bardzo interesujące – medialnej. Na wstępie poznajemy zatem obraz pożywienia i jego spożywania z naukowych, ciekawie przybliżonych punktów widzenia. Autorka wykazuje się tu ogromną erudycją i doskonałą orientacją w polskiej i obcej literaturze, a także umiejętnością dokonywania trafnych wyborów z niezliczonego zasobu publikacji i syntetyzowania

pozyskanej z nich wiedzy. W rozdziale II Doktorantka równie sprawnie i przekonująco sytuuje blogi w przestrzeni kulturowej (jako teksty kultury) i – precyzyjnie: w sferze współczesnych mediów, skupiając następnie uwagę na typologii i miejscu blogów kulinarnych w blogosferze, zwłaszcza zaś na polimedialnym, hybrydowym charakterze wspólnotowego gatunku tekstu, jakim jest blog kulinarny – współczesna kontynuacja książki kucharskiej z cechami porady, diariusza, a także dawnych sylw i kalendarzy. Oba rozdziały Autorka zredagowała tak, by stworzyły wielopłaszczyznowe tło dla zreferowania wyników właściwych własnych badań i zauważyć warto, że w pełni Jej się to udało.

Holistyczne podejście do zjawiska kulturowego, jakim są blogi kulinarne, widoczne jest również w partiach analityczno-interpretacyjnych rozprawy, mianowicie w *expressis verbis* wyrażanym przekonaniu Autorki, że rekonstrukcja językowego obrazu jedzenia wyłaniającego się z owych tekstów kultury wymaga uwzględnienia każdego elementu ich struktury. Ważną rolę w kształtowaniu współczesnego wizerunku pożywienia odgrywają wszystkie elementy tego internetowego gatunku tekstu – od nazwy blogu kulinarnego poczynając, przez tytuł wpisu, wprowadzenie do przepisu kulinarnego (z perspektywy dziennikarskiej nazywane też w pracy lidem) i właściwy przepis kulinarny (nadmieńmy że odpowiedniego podrozdziału III.2.3. brak w *Spisie treści*) złożony z listy składników oraz instrukcji przygotowania potrawy, po – niezwykle istotne – komentarze czytelników.

W rozdziale III rozprawy Autorka przybliży czytelnikowi kolejno wszystkie wymienione tu komponenty blogu. Charakteryzując je, skupia się na ich aspektach pragmatycznych, zwłaszcza na mechanizmach budowania w nich obrazu jedzenia. W rozdziale tym za ważną obserwację uznaje konstatację Doktorantki o wspólnotowej funkcji blogów z symetryzmem nadawczo-odbiorczym z jednej strony, ale też przypisywaną blogerom i przez nich kreowaną rolę eksperta z drugiej, a w konsekwencji – o wspólnotowym charakterze konstruowanego w blogach kulinarnych obrazu jedzenia. Obraz ten powstaje bowiem nie tylko w wyniku różnorodnych zabiegów o charakterze perswazyjnym ze strony osoby prowadzącej blog w kilku wspomnianych wyżej miejscach wpisu, ale też dzięki kształtującym ten wizerunek komentarzom zamieszczanym pod postami przez odbiorców. Autorka celnie ujęła to w postaci zgrabnej metafory: „Jedzenie na blogach kulinarnych można przyrównać do ogniska, przy którym koncentruje się życie kulinarnych blogowych „plemion”. Pole komentarzy pełni natomiast symboliczną rolę stołu, przy którym toczą się rozmowy o jedzeniu i przy jedzeniu” (s. 147).

Na wyróżnienie zasługuje również obszerna i poznawczo nośna, pierwsza w polskim językoznawstwie analiza rozbudowanych lidów w blogach kulinarnych, zwłaszcza że – jak

słusznie zauważa Doktorantka – są one cechą specyficzną tego gatunku tekstu w porównaniu ze zdawkowymi wprowadzeniami do przepisów kulinarnych w książkach kucharskich. Mgr Natalia Józwiak precyzyjnie wybiera i omawia obecne w analizowanych tekstach filary konstrukcyjne obrazu jedzenia: wykorzystywane przez blogerów środki językowe w postaci leksyki wartościującej i sensorycznej, zdrobnień i spieszczeń oraz konstrukcji porównawczych, a także informacje o motywacji prezentowania danej potrawy, wartości odżywczej i perceptualnych cechach tejże. Na marginesie głównego toku rozważań warto również odnotować choćby taką ciekawostkę, że w tytułach blogów kulinarnych mężczyźni lubią zaznaczać swą płęć, kobiety zaś czynią to znacznie rzadziej.

Rozdział IV, noszący taki sam tytuł, jak cała rozprawa, poświęcony został rekonstrukcji językowo-kulturowego obrazu jedzenia wyłaniającego się z poddanych analizie blogów. Na podstawie przeprowadzonych analiz za konstytutywne składniki tego obrazu Doktorantka uznaje przede wszystkim wartości hedonistyczne związane z przyjemnością płynącą z jedzenia, witalne łączone ze zdrowiem i pragmatyczne odnoszące się do kategorii czasu. Trzy najwyrazistsze kulturowe koncepty owego obrazu – smaki i niesmaki dzieciństwa, kultywowane tradycje kuchni regionalnych oraz osławiane smaki „inne” (obce) – odkrywa przed czytelnikiem w kolejnych podrozdziałach (IV.2. *Rekonstrukcja językowo-kulturowego obrazu jedzenia z dzieciństwa w wybranych blogach kulinarnych*, IV.3. *Kultywowanie „małych ojczyzn” w blogach kulinarnych* i IV.4. *Językowy obraz „innego” smaku w blogach kulinarnych*), z których każdy kończy syntetycznym *Podsumowaniem*. Z uznaniem stwierdzam, że rekonstrukcje te są nieszablonowe i dzięki temu interesujące. Zamiast bowiem dążyć do pełnego, wyczerpującego wskazania i omówienia elementów językowych składających się na dany koncept w badanych tekstach (co ze względów objętościowych byłoby niemożliwe do wykonania), Autorka skupia się na celnie wybranych (na podstawie analizy – przypomnijmy – ponad 400 blogów) potrawach symbolach (1. rosole i szarlotce jako miłych wspomnieniach smaków i zapachów dzieciństwa oraz szpinaku, brukselce i wątróbce – niesmakach owego okresu, 2. śląskim obiedzie w postaci rolady z kluskami śląskimi i modrą kapustą, czyli typowym daniem regionalnym oraz 3. modnych współcześnie potrawach egzotycznych: tajskim *pad thai*, zupach azjatyckich: wietnamskiej *phở bò*, japońskiej *ramen*, chińskiej *won-ton*, tajskiej *tom yum*, malezyjskiej *laksie* oraz rosyjskiej *solance*) i ukazuje sposoby językowego ich przedstawiania. Jej celem nie jest przy tym szczegółowe omawianie poszczególnych potraw, lecz to, jak językowo przedstawiają je nadawcy i – w komentarzach – odbiorcy, co stanowi odzwierciedlenie sposobu ich postrzegania i wartościowania. Doktorantka przyjmuje przy tym zgodną z tematem rozprawy perspektywę kulturową, odwołując się do

takich pojęć, jak m.in. kulturemy, kolektywny *comfort food* i *discomfort food*, wartości wspólnotowe, małe ojczyzny, globalizacja, glokalizacja, kulinarna tożsamość, kulturowa tożsamość, tradycja, turystyka kulturowa, podróż wyobrażona, rzeczywista i zapamiętana czy swój – obcy (inny). Lektura tego rozdziału sprawia czytelnikowi intelektualną przyjemność.

Zasadniczą część dysertacji wieńczy kilkustronicowe *Zakończenie* (s. 222–228), w którym Doktorantka formułuje trafne wnioski odnoszące się do tez stawianych w kolejnych partiach dysertacji. Podkreśla zatem raz jeszcze: 1. kulturowo-społeczny charakter jedzenia jako swoistego komunikatu, 2. opiniotwórczą, popularyzatorską, a zwłaszcza wspólnototwórczą rolę polimedialnych blogów – współczesnych tekstów kultury, 3. udział wszystkich elementów ich struktury w kształtowaniu spójnego językowo-kulturowego obrazu potraw oraz 4. dominujący wpływ interpretacji rzeczywistości przez blogera na ów obraz, w którym jedzenie ma status wyjątkowości, co uwidacznia się w zrekonstruowanym przez Doktorantkę obrazie trzech kulturowych konceptów (raju dzieciństwa, małej ojczyzny i oswajania „innego”). Celnie sformułowane obserwacje tworzą doskonałą ramę końcową interesującej koncepcji ocenianej tu rozprawy.

Przejdźmy do uwag o charakterze dyskusyjnym. Dwie kwestie merytoryczne natury terminologicznej skłaniają mnie do podzielenia się wątpliwościami.

Pierwsza dotyczy pojęcia dyskursu. Doktorantka często posługuje się w pracy wyrażeniem *dyskurs kulinarny*, tytułuje tak nawet najobszerniejszy rozdział (rozdz. III *Dyskurs kulinarny w strukturze blogu* – s. 85–154), wprowadza też pojęcie dyskursu podróżniczo-kulinarnego, ale odpowiadających im terminów nie definiuje, choć *dyskurs* nie jest w językoznawstwie określeniem jednoznacznym. Ciekawa jestem zatem, co Autorka rozumie przez pojęcie *dyskurs* oraz jak zdefiniowałaby stosowane w dysertacji terminy *dyskurs kulinarny* i *dyskurs podróżniczo-kulinarny*.

Druga kwestia to zakres znaczeniowy pojęć *globalizacja* i *glokalizacja* oraz relacja semantyczna między nimi. Na s. 186 mgr Natalia Jóźwiak słusznie zauważa: „Na tematykę blogowych wpisów duży wpływ mają [...] dwa procesy zmian charakteryzujące współczesny świat, a mianowicie globalizacja, czyli ujednolicanie społeczno-kulturowe regionów naruszające tożsamość społeczności lokalnych, oraz glokalizacja, czyli **dostosowywanie globalnych trendów, produktów i usług do lokalnych uwarunkowań społecznych, kulturowych itd.** [podkr. – M.W.S.]”. Dalej jednak oba te procesy sobie przeciwstawia, a terminy *globalizacja* i *glokalizacja* nabierają znamion antonimów. Czytamy bowiem: „Oba procesy, zarówno globalizacja, jak i glokalizacja, mają ogromny wpływ na wybory kulinarne, a co za tym idzie przyczyniają się zarówno do eksplorowania kuchni obcych, jak i

kultywowania lokalnych receptur. Ostatnimi czasy nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania kuchnią regionalną. Co więcej, widoczny jest trend dobitnego podkreślania odrębności danych społeczności, również w sferze kulinarnej. Autorzy blogów kulinarnych dzielą się w swoich wpisach daniami ze swojego rodzinnego domu, charakterystycznymi dla miejsc, z których blogerzy się wywodzą. Powodem jest tęsknota za smakami dzieciństwa, lecz także chęć ochrony oryginalnych, regionalnych receptur zagrożonych postępującą globalizacją. W czasach zacierających się granic, także kulinarnych, trend powrotu do tego, co swojskie, regionalne, zyskuje na sile” (s. 187). Za przejawy glokalizacji w blogach kulinarnych Doktorantka uważa zamieszczanie w nich przepisów na potrawy regionalne i podawanie ich oryginalnych, regionalnych/dialektalnych nazw. W moim przekonaniu natomiast powrót do tego, co dotyczy regionu jako „małej ojczyzny”, a więc również do potraw związanych z danym miejscem na Ziemi, określa się mianem *lokalizacji*, a *glokalizacja* to splatanie obu procesów, czyli modyfikacja owych tradycyjnych regionalnych potraw na modłę uniwersalną, globalną, w nominacji kulinarnej przejawiająca się w łączeniu regionalizmów i dialektyzmów z określeniami obcymi. Taka interpretacja byłaby – moim zdaniem – zgodna z definicją podaną przez Anettę Strawińską w artykule, na który powołuje się Doktorantka: „*Glokalizacja* to ‘współwystępowanie sprzecznych tendencji, tj.: perspektywy globalizacyjnej i komunikacji regionalnej, lokalnej, środowiskowej i grupowej’ (A.B. Strawińska, *Glokalizacja. Próba kulturowej definicji zjawiska*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2020, 20, s. 292).

Przechodzę teraz do oceny płaszczyzny językowo-stylistycznej dysertacji. Rozprawę czyta się z dużą przyjemnością, przede wszystkim – jak wynika z przedstawionych dotąd uwag – ze względu na ich dużą wartość merytoryczną. W lekturze niewątpliwie pomaga także uporządkowana, przejrzysta kompozycja i fakt jasnego formułowania myśli przez Doktorantkę. Praca napisana jest bardzo sprawną i poprawną polszczyzną w odmianie naukowej, a nieliczne drobne usterki językowe (których nie sposób uniknąć w obszernych tekstach) nie są spowodowane nieznaną normą polszczyzny, lecz wynikają z przeoczeń redakcyjnych, nie warto więc ich tutaj wymieniać. Nie bez znaczenia dla „lekkości” i przyjemności lektury rozprawy jest też to, że Doktorantka pisze o językowo-kulturowym wspólnotowym obrazie jedzenia z wyczuwalną w stylu pasją, znawstwem świata kulinariów i przekonaniem o znaczącej roli nie tylko jedzenia, ale i mówienia/pisania o nim. Umiejętność interesującego i wiarygodnego przedstawiania obrazu jedzenia kreowanego w blogach kulinarnych przez wspólnotę webplemienną sprawia, że czytelnik rozprawy wręcz czuje w ustach smak domowego rosółu i „ślonskiego łobiodu”, tęskni za zapachem babcinej szarlotki i wyrusza w podróż wyobrażoną bądź zapamiętaną za azjatyckim *pad thaim*.

Konkluzja

Podsumowując poczynione wcześniej uwagi konstatuje, że Pani mgr Natalia Józwiak jest w pełni ukształtowaną, dojrzałą metodologicznie i merytorycznie młodą badaczką. Podziw budzi Jej pracowitość, erudycja, umiejętność problematyzowania zagadnień, wielopłaszczyznowego przeprowadzania analiz, dokonywania syntez i formułowania na ich podstawie trafnych, wiarygodnych wniosków oraz holistyczne podejście do problematyki badawczej. Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że dysertacja *Językowo-kulturowy obraz jedzenia w blogach kulinarnych* (Szczecin 2024) spełnia merytoryczne i formalne wymogi stawiane rozprawom doktorskim, stanowi też oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje szeroką ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki oraz umiejętność prowadzenia przez Nią samodzielnych badań w zakresie językoznawstwa. **Wnoszę zatem o dopuszczenie Pani Magister Natalii Józwiak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Martgorzata Witek-Szczyrba